

Szatański Raj nr 207
Moc pojmowania Słowa cz. 1.
16 luty 2025 r
Ks. Brian Kocourek

To jest tłumaczenie maszynowe z oryginalnego tekstu w języku angielskim.
Tak więc tłumaczenie to nie jest tak dokładne jak tłumaczenie ludzkie.

Po

chylmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojcie, jesteśmy tak wdzięczni, Panie, że jesteśmy tutaj, wiedząc, że chociaż diabeł zesłał tę burzę śnieżną, aby spróbować trzymać ludzi z daleka, to jednak Panie, wiemy, że ludzie na całym świecie nie mają takiej samej pogody. Więc Ojcie, mimo wszystko transmitujemy. I Panie, prosimy Cię tylko, abyś pobłogosławił tę służbę. W Imieniu Jezusa modlimy się. Amen.

Cóż, dobrze cię widzieć. A dziś rano patrzymy na Szatański Eden nr 207, **Moc poczęcia Słowa**.

I to byłaby część pierwsza. Musiałem podzielić ją na dwa kazania, ponieważ miała 32 strony. Mamy więc dzisiaj tylko 14 stron.

Obietnicą Boga dla nas dla tych, którzy narodzili się na nowo, jest to, że dana nam jest moc poczęcia Słowa Bożego. W naszym tekście znajdujemy opowieść o tym, jak Maryja poczęła życie, wierząc w obietnicę, którą jest dane Jej Słowo, które znajduje się w 1 rozdziale Ewangelii Łukasza.

Łukasza 1:35 *A anioł odpowiadając rzekł do niej: Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego okryje cię, przeto i ta święta rzecz, która się z ciebie narodzi, będzie nazwana Synem Bożym.*

Wiemy, że Syn Boży odziedziczył imię Ojca i my jako synowie również dziedziczymy Jego imię. Wtedy ma sens przyjść do Pana w Jego imieniu, ponieważ to jest Twoje imię, które my jako synowie mamy odziedziczyć.

I tak czytamy z Jego Słowa, że Maryja uwierzyła Słowom, które Bóg do niej powiedział. A uwierzywszy tym słowom, poczęła w swoim łonie życie, które było życiem wiecznym, które było życiem Boga, który zrodził Syna swego Jednorodzonego.

Widzimy tutaj Boską zasadę, którą sami pragniemy przyjąć w tym, że gdy otrzymamy Boskie obietnice (które są Jego Słowem), to również pocujemy w sobie życie wieczne.

Pomyślcie o tym, bo gdybyście nie przyjęli Słowa, nie otrzymalibyście Jego Życia. Ale mamy obietnicę, że jeśli przyjmiesz Jego Słowo, to otrzymasz Jego Życie. Jest to dla nas

ogromne wyzwanie. Daje nam spokój i daje odpoczynek.

Pomyśl tylko, że kiedy otrzymujemy Jego Słowo, to tak naprawdę otrzymujemy Jego własne życie wieczne w nas. Pragniemy więc zrozumieć tę zasadę i niech przyniesie ona owoce w naszym życiu.

Filipian 3:20 *Albowiem rozmowa nasza jest w niebie, skąd też szukamy Zbawiciela, Pana Jezusa Chrystusa.*

21. *Któż przemieni nasze podłe ciało, aby było ukształtowane na podobieństwo Jego chwalebnego ciała, według dzieła, przez które On jest w stanie podporządkować sobie wszystkie rzeczy.*

Współczesne wydarzenia wyjaśnione przez proroctwo 65-1206 P:35 *Kiedy dziecko zostaje poczęte w łonie matki, kiedy ta jedna komórka tam wchodzi, na niej buduje się inna komórka.*

To nie jest jedna komórka człowieka, następna komórka psa, następna komórka kota, a następna coś innego; Jest to absolutnie, po prostu, istota ludzka. A kiedy człowiek rodzi się z Ducha Bożego, nie wstrzykuje niczego do swojego życia;

Jest to nieskażone Słowo Boże potwierdzone na tę godzinę. *On bierze pełne Słowo Boże; on nie wkłada w to żadnych wyznań wiary, niczego innego. Jest to czyste, nieskażone Słowo Boże, które objawiło się wśród nas. To jest piękne.*

W przesłaniu **"Droga powrotna" 62-1123 P:89** powiedział : *"Nie musimy być mądrzy, nie musimy być wykształceni. Musimy w to uwierzyć. Musimy się ukorzyć i ogołocić, aby Bóg objawił się przez nas.*

Opróżnij się; Zejdź z drogi. Największym wrogiem, jakiego masz, jesteś ty sam. *Teraz wierzysz Bogu. Czy to robisz? A jeśli Bóg, nasz Ojciec, który jest Duchem Świętym...*

Ojcem Pana naszego Jezusa Chrystusa jest Duch Święty. Wiemy o tym. "To, co się w niej poczęło, z Ducha Świętego jest".

A jeśli ten Duch Święty może zstąpić na ciebie i na mnie i prowadzić życie, którym żył Chrystus, *to gdzie jest twoje miejsce na zwątpienie?*

Musisz narodzić się na nowo 61-1231M P:63 *Co robisz z dzieckiem zaraz po urodzeniu? Umyj go. Czy słusznie? A gdy tylko człowiek dla siebie umarł i narodził się z Boga, zostaje obmyty wodą Słowa.*

Amen. Jeśli jest napisane: "Imię Jezusa", to ty mówisz "Imię Jezusa"; mówi: "Musisz narodzić się na nowo", **mówisz to samo**. Bez względu na to, co mówi Bóg, jesteś obmyty tą wodą Słowa. Amen.

Teraz jesteś gotowy na życie. Jesteś gotowy, aby zacząć już teraz. Teraz rodzisz się na nowo, rodzisz się w Bożej rodzinie z nowym rodzicem. Tak jest, proszę pana. Twoi korepetytorzy byli...

Teraz masz korepetytorów, to znaczy teraz, masz nowego Rodzica. **Nie można się urodzić, nie mając rodziców.** Więc jeśli urodziłeś się w braterstwie kościoła, to właśnie to masz. Jeśli urodziłeś się w jakimś wyznaniu, to jesteś tutaj.

Ale jeśli urodziłeś się w Bogu, zostałeś poczęty w Jego Słowie, to masz nowego Rodzica, którym jest Bóg, gotowy do tego, by Jego Słowo było znane wśród nas, z tobą, by głosić je przez ciebie. Och, nowy Rodzic, **tym Rodzicem jest Bóg.**

On jest gotowy, aby przyjąć Swoje Słowo teraz, kiedy już je wypowiedział, złożyć je w tobie i sprawić, by stało się rzeczywistością. Widzieć? Teraz masz już swój trening. Jesteś gotowy, aby przejść do treningu, do treningu dzieci.

To jest najtrudniejsza część, kiedy myślisz, że powinieneś to zrobić, a Słowo przecina cię i pokazuje ci coś innego. "Przecież oni wierzą, że ponad..." To nie ma żadnego znaczenia, w co wierzą.

Oto, co powiedział Bóg. **Musicie zajmować się sprawami Ojca. Teraz rodzisz się na nowo.** Teraz zaczynasz się dobrze układać, prostujesz się. Masz nowego Rodzica.

Pomyślcie teraz, a wszyscy o tym wiemy, ale Bóg jest tak naprawdę naszym Ojcem. I nie powinniśmy patrzeć na Niego jak na kogoś obcego. On jest w rzeczywistości naszym Ojcem.

Ze **Znaku Bestii 56-0715 P:50** czytamy: *Co to jest przez matkę? Tam znosi małe jajko. Małe nasionko leży tam, czekając na samca. A gdy tylko pojawi się męski zarodek... Męski zarodek pędzi szybko. A co to jest?*

Komórka krwi. Otwiera się sama.

O Boże, czy słyszysz i rozumiesz, co mam na myśli? Boże, niech to się otworzy, a wokół tego tworzy się mała kieszeń krwi. W środku to małe jajko ożywa i zaczyna się w nim wyrastać.

Tam przynosi życie. Jesteśmy poczęci z Ducha Świętego. Duch Boży przychodzi do naszych serc i przynosi nową Osobę, Chrystusa Jezusa; Stare rzeczy umierają. A jeśli nie chcesz tego słuchać i po prostu trzymasz się...

— No cóż, mój kaznodzieja powiedział to i tamto, albo tamto. A **ty odmawiasz posiadania życia, stajesz się bezpłodny**. Wtedy dochodzisz do miejsca, w którym nie możesz mieć więcej dzieci. Jesteś bezpłodny. Jesteś w wyrzutach.

Nie możesz mieć dzieci. A jeśli zasmucasz Ducha Bożego zbyt wiele razy, jesteś zapieczętowany. **Już tego nie słyszysz**. Kiedy słyszysz to po raz pierwszy, o rany, pozwalasz swoim włosom odrosnąć. Zachowujecie się jak damy.

Nie nosiłaś tych rzeczy. Zachowujesz się jak dama; Zachowujesz się jak mężczyzna. Utrzymywałaś porządek w swoim domu; Zrobiłaś te rzeczy. Ale potem nagle zaczyna się poruszać.

Co to było? Nigdy nie pozwalasz, aby życie weszło i poszło do pracy. Umarłeś przedwcześnie. Zgadza się.

Tak więc czytamy w Piśmie Świętym w **1 Jana 3:1** *Oto jaką miłością obdarzył nas Ojciec, abyśmy byli nazwani synami Bożymi, dlatego świat nas nie zna, bo Go nie poznał.*

2 *Umiłowani, teraz jesteśmy synami Bożymi, i jeszcze się nie objawiło, kim będziemy, ale wiemy, że gdy On się okaże, podobni mu będziemy, bo ujrzymy Go takim, jakim jest.*

3 *I każdy człowiek, który ma tę nadzieję w nim, oczyszcza samego siebie.*

Jak się oczyszczasz? **Przez obmycie wodą Słowa. W jaki sposób młody mężczyzna oczyszcza swoją drogę? Zważając na Słowo,**

tak jak jest czysty. 4 Kto by się grzeszył, przekracza też zakon, bo grzech jest przestępstwem zakonu.

A **od kogo jest ten Melchizedek 65-0221E 78** Brat Branham powiedział: *A kiedy człowiek rodzi się na nowo z nieba, staje się duchowym niemowlęciem w Chrystusie.*

A potem, gdy ta szata cielesna zostanie zrzuciona, pojawia się ciało naturalne, teofania, ciało nie uczynione rękami, ani nie zrodzone z niewiasty, do którego idziemy. Potem to ciało wraca i podnosi uwielbione ciało.

To jest powód, dla którego Jezus poszedł do piekła, kiedy umarł i głosił ewangelię duszom, które były w więzieniu. Wrócił do tej teofanii... Och, cudownie. Bogu niech będą dzięki.

Tak więc widzimy w **2 Koryntian 5:1** *"Jeśli to ziemskie ciało zostanie rozwiązane (ten ziemski przybytek), będziemy mieli inne."*

Widzicie, ominęliśmy to, aby pochodzić prosto od Boga, aby pochodzić od Boga, aby być ciałem, aby być kuszonym i doświadczanym przez grzech, tak jak to miało miejsce w przypadku Adama.

Lecz gdy próba Jego Słowa dobiegnie końca, wtedy zostaniemy zabrani do tego ciała, które było dla nas przygotowane przed założeniem świata.

Widzicie, dlatego tak ważne jest, aby zawsze, gdy słyszysz ten cichy głos Bożego Słowa, po prostu go uznawać i poddawać się posłuszeństwu wobec niego.

To jest Słowo, które tam zamieść, aby przyjść tutaj, na dół, aby być kuszonym i doświadczanym. A teraz pomyśl o tym, dobrze? Gdybyśmy przez to przeszli, nie byłoby żadnej pokusy, wiedzielibyśmy wszystko.

To jest powód, dla którego Jezus wiedział o wszystkich rzeczach, ponieważ był Słowem, zanim stał się ciałem.

Wtedy stajemy się Słowem. Tutaj jesteśmy uformowani na obraz Słowa, aby być uczestnikami Słowa, karmić się Słowem, będąc przeznaczonymi od początku.

Widzisz, ta mała isierka życia, którą miałeś w sobie od początku, kiedy rozpocząłeś swoją podróż... Wiele z Was może to pamiętać.

Dołączyłeś do tego kościoła i do tamtego kościoła i spróbowałeś tego i tamtego; nic nie zaspokoilo. Zgadza się. Ale pewnego dnia po prostu to rozpoznałeś. Prawy.

Są trzy rzeczy, o których brat Branham mówi w tym akapicie, a które chciałbym zbadać w Słowie Bożym.

W tych trzech stwierdzeniach mamy rozegrany cały cykl życia wybranego Syna lub Córkę Bożę. W rzeczywistości jego pierwsze stwierdzenie, zanim przedstawi proces cyklu życia, definiuje, o co w tym cyklu życia chodzi.

On mówi: "*A gdy człowiek narodzi się na nowo z nieba, staje się duchowym niemowlęciem w Chrystusie*".

Widzimy więc, że będzie on mówił o tym duchowym niemowlęciu i o cyklu życia, przez który musi przejść, aby mogło wejść do wiecznego królestwa, tak jak już mówił o fizycznym cyklu życia cielesnego dziecka, aby mogło ono przyjść do królestwa tego świata.

Brat Branham używa słowa "*duchowe niemowlę*", które sugeruje nam, że to, przez co przeszliśmy w naturalnym cyklu życia, musimy również przejść w duchowym cyklu życia.

Tuż przed wypowiedzeniem tych słów powiedział to samo. Powiedział: "*Pomyśl o małym dziecku*". (A więc prosi nas, abyśmy wyobrazili sobie w naszych umysłach małe dziecko.)

Następnie zaczyna wyjaśniać proces lub cykl życia, przez który to małe dziecko musi przejść w naturze.

On mówi: *Możesz wziąć kobietę, bez względu na to, jak zła jest, kiedy jest w ciąży i postanawia zostać matką, i czuwać, zanim urodzi się to dziecko; Nie obchodzi mnie, jak okrutna jest ta kobieta, staje się naprawdę miłą.*

Jest w niej coś, co wydaje się boskie, gdy widzi małą matkę, która stara się zostać matką przez dziecko. Dlaczego? To małe ciało... Teraz jeszcze nie żyje. Widzisz, jedyne, co to jest, to tylko ciało i mięśnie.

To małe skakanie, to tylko szarpanie mięśni. Ale kiedy wychodzi z łona matki, Bóg tchnie w nie tchnienie życia, a potem krzyczy.

Widzicie, tak jak pewne jest, że formuje się ciało cielesne, tak samo pewne jest ciało duchowe, które je przyjmuje, gdy tylko dotrze do nas.

Widzimy więc, że brat Branham maluje obraz za pomocą słów cyklu życia, przez który musimy przejść, aby narodzić się na nowo.

Mówi, że jest to jak fizyczne narodziny w tym sensie, że gdyby Duch nie wstąpił w dziecko, urodziłoby się ono martwe i urodziłoby się martwe. To samo odnosi się do tego ciała bez nowego narodzenia.

Możesz być wybranym dzieckiem nasiennym Boga, ale dopóki nie otrzymasz tego Ducha z góry, równie dobrze możesz być stosem skaczących nerwów i mięśni.

Znam ludzi, którzy twierdzą, że wierzą w to poselstwo i mówią: "Widzicie, jesteśmy tylko kłębkim nerwów i mięśni, więc w porządku jest usunąć to dziecko". Ale zaraz, zaraz, to jest ciało przygotowane do tego, żebyś mógł wejść.

To ciało zostało przygotowane dla was, abyście w nim zamieszkali. Następnie, aby dokonać aborcji tego dziecka, odcina mu życie, nie dając mu miejsca, do którego mogłoby wejść. Innymi słowy, życie nigdy nie może się spełnić.

Myślę, że aby to zrobić, Jezus powiedział, lepiej byłoby przywiązać sznur do szyi, przywiązać go do kamienia młyńskiego i wrzucić do rzeki.

"Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili." Czyż nie to właśnie powiedział? Tak więc nigdy nie dajesz temu dziecku szansy na wyrażenie życia, do którego zostało wyznaczone.

Mówi nam, że w momencie narodzin duch dziecka czeka, aby wejść w dziecko, a zatem jest tam obecny, czekając, aby wejść w to ciało.

Tworzy atmosferę, w której matka może żyć, tworząc atmosferę oczekiwania, lub możemy to nazwać duchem gościnności.

Dlatego są trzy rzeczy, na które chciałbym zwrócić uwagę dzisiejszego poranka, a które brat Branham przedstawia nam do zrozumienia, a są to:

#1) Brat Branham powiedział, że ominęliśmy naszą teofanię (Nasze Słowo Ciało), aby przyjść na świat i być doświadczanym przez Słowo. Przechodzimy więc przez czas testów.

"Widzicie, ominęliśmy to, aby przyjść prosto od Boga, przymiot, aby być ciałem, aby być kuszonym i doświadczanym przez grzech, tak jak to uczynił Adam".

To jest stan, w którym się znajdujemy w tym ciele. Następnie pokazuje, jak to wszystko zaczyna się w łonie matki, ...

#2) Następnie mówi o naszej drodze do powrotu do obrazu Syna Bożego. Jakże ta mała iskra Światła rozpoczyna naszą drogę powrotną do obrazu, do którego manifestacji zostaliśmy przeznaczeni.

Widzisz, ta mała iskierka życia, którą miałeś w sobie od początku, kiedy rozpocząłeś swoją podróż... Wielu z Was może to pamiętać.

Dołączyłeś do tego kościoła i do tamtego kościoła i próbujesz tego i tamtego; nic nie zaspokoilo. Zgadza się. Ale pewnego dnia po prostu to rozpoznałeś.

Pozycja #3) *Powiedział:* Gdy zrzucimy tę szatę z ciała, to idziemy do ciała naturalnego, teofanii, ciała nie uczynionego rękami ani nie narodzonego z niewiasty. Potem to ciało wraca i podnosi uwielbione ciało.

Potem to ciało wraca i podnosi uwielbione ciało. Wtedy stajemy się Słowem. Zauważcie, że stajemy się Słowem.

Tutaj jesteśmy uformowani na obraz Słowa, aby być uczestnikami Słowa, karmić się Słowem, będąc przeznaczonymi od początku.

Apostoł Paweł mówi nam to samo, jeśli zajmiemy się 1 **Koryntian 15:35** *Lecz ktoś powie: Jak umarli są wzbudzeni? I w jakim ciele przychodzą?*

36 *Głupcze, to, co zasiałeś, nie jest ożywione, dopóki nie umrze. 37 A co zasiałeś, nie posiejesz tego ciała, które ma być, ale gołe ziarno, może się zdarzyć, że pszenicy, albo jakiegoś innego zboża.*

Tutaj Paweł mówi nam, że to wszystko jest jak sadzenie i zbieranie plonów. Mówi, że ciało, które sadzisz w ziemi, nie jest tym samym, co to, co wychodzi z ziemi.

On mówi, że małe ziarno, które wchodzi w ziemię, ma w sobie życie i to jest to życie, które wychodzi z ziemi, aby się objawić, jakie życie leży w nasieniu.

I rozpoznaje, co dzieje się z ludzkim ciałem, a w zmartwychwstaniu kontynuuje:

38 Ale Bóg daje mu ciało, jak mu się podobało, a *każdemu nasieniu jego ciało.*

Jest to dla nas ważne, aby to zobaczyć. Każde nasienie otrzymuje swoje własne ciało. Przeto nasienie wybrane ma jeden rodzaj ciała, w którym przyjdzie, a nasienie niewybrane również musi mieć inny rodzaj ciała, w którym przyjdzie.

Jeden jest nieprzekupny, a drugi przekupny. Jeden, że nie jest w stanie umrzeć, podczas gdy drugi jest bardzo zdolny do śmierci.

39 Nie wszelkie ciało jest tym samym, ale jedno jest ciało ludzkie, inne ze zwierząt, inne z ryb, a jeszcze inne z ptaków.

Zwróćmy teraz szczególną uwagę na ten następny werset. **40 Są też ciała niebieskie i ciała ziemskie.**

Zauważmy, że identyfikuje on dwa różne rodzaje ciał. Są ciała ziemskie i ciała niebieskie. Następnie mówi o tym, co niebiańskie.

"Lecz chwała" To słowo to brzmi Doxa i mówi o tym, że niebiańska istota lub ciało jest zdolne do posiadania chwały, posiadania (opinii, oceny i sądu), które jest tym samym słowem, którego użył Jezus i o którym mówi Bóg, że tylko wybrani otrzymają to.

Lecz chwała tego, co niebiańskie, jest jedno, a to, co ziemskie, jest *czymś innym* (a to słowo **"inne"** to **Heteros**, co oznacza, że ma zupełnie inną naturę).

Otóż tłumacze Biblii Króla Jakuba umieścili tu słowo chwała, mówiąc o tym, co ziemskie, ale nigdzie nie znajdziemy go w oryginale. W rzeczywistości dosłowne tłumaczenie brzmi następująco:

"Są ciała stworzone dla istot niebieskich, które są w stanie odbijać chwałę Bożą, i są ciała stworzone dla ziemi, które nimi nie są, ponieważ mają w sobie inną naturę, naturę, która w żaden sposób nie odzwierciedla Bożej Chwały."

A więc, widzicie, jesteśmy wyświęceni. Bóg ustanowił swoich synów, aby odzwierciedlali Jego samego, ale nie wyświęcił innych. Nie otrzymują więc ciała, które jest współmierne do

Słowa. Dostaną ciało do spalenia. Porządku?

Apostoł Paweł mówi dalej, mówiąc: *41 Jedna jest chwała słońca, inna chwała księżyca, a inna chwała gwiazd, bo jedna gwiazda różni się od drugiej chwałą.*

42 Tak samo jest ze zmartwychwstaniem umarłych. Jest zasiany w zepsuciu; Jest wskrzeszony w nieskazitelności: 43 Sieje się w niestawie, wzbudza się w chwale, sieje się w słabości, wzbudza się w mocy.

44 Zostało zasiane jako ciało cielesne, a wskrzeszone zostało jako ciało duchowe. Jest ciało naturalne i jest ciało duchowe. 45. I tak jest napisane: Pierwszy człowiek, Adam, stał się duszą żyjącą, a ostatni Adam stał się duchem ożywiającym.

46. Lecz nie to było pierwsze, co duchowe, ale to, co jest cielesne, a potem to, co duchowe.

Innymi słowy, właśnie dlatego, gdyby to było przede wszystkim duchowe, nie ominęlibyśmy naszej teofanii. Przyszlibyśmy na Ziemię z pełną wiedzą i wszystkim innym. Wtedy nie byłoby żadnych prób, więc najpierw przyszliśmy naturalnie, a to jest to, co mówi nam Pismo Święte.

Dlaczego więc Paweł czyni to rozróżnienie w taki, a nie inny sposób? Powodem jest to, że tak właśnie jest. Dlatego brat Branham może powiedzieć, że ominęliśmy naszą teofanię. To dlatego, że Paweł też to powiedział.

Paweł wyraźnie mówi nam, że najpierw przychodzi człowiek cielesny, a potem człowiek duchowy. I taki jest porządek zmartwychwstania. Człowiekowi dane jest ciało na tej ziemi, aby mógł je sprawdzić w Słowie.

Jeśli nie ma w nim słowa, to po prostu wraca ono do prochu, z którego powstało. Dlatego są dwa ciała. Porządku? Przyjmujemy Słowo, stajemy się Słowem i otrzymujemy to ciało, które jest współmierne do Słowa.

Ale jeśli nie przyjmiesz Słowa, to przyszedłeś i wracasz tą samą drogą.

Jeśli jednak to ciało otrzymało Ducha Bożego przez nowe narodzenie, to taka osoba otrzymuje ciało duchowe, gdy dusza opuszcza ciało z prochu.

47 Pierwszy człowiek jest z ziemi, ziemski, drugi zaś jest Panem z nieba.

I posłuchajcie, naszym pierwszym człowiekiem było nasze ciało. Lecz nasze nowe stworzenie ma ciało współmierne do Słowa. Innymi słowy, Bóg mówi: Ja już przeznaczyłem tych, których poznałem, już ich uwielbiłem.

W ten sposób Paweł czyni rozróżnienie między człowiekiem przywiązanym do ziemi a

wybranym Synem lub Córką Bożą. Kontynuuje wyjaśnianie tego, mówiąc w:

48 *A jako ziemscy (przywiązani do ziemi), tacy też są ci, którzy są ziemscy (przyziemni), a jako są niebiescy, tacy też są ci, którzy są niebiescy.*

I myślę, że to takie fenomenalne, gdy o tym myślę. Oni są z ziemi, są przywiązani do ziemi. Nie mogą tego ominąć.

Dlatego możecie zobaczyć, jak Paweł daje nam do zrozumienia, że będą dwie grupy ludzi. Ci, którzy są stworzeni tylko dla ziemi i to jest ich ostateczne przeznaczenie, że tak powiem, mięso armatnie.

Popiół na regenerację ziemi. Zauważmy jednak, że druga grupa została stworzona dla niebiańskiego celu, a on kontynuuje opowiadanie nam o cyklu życia tych osób, nie mówiąc tylko, że *jak to jest niebiańskie, tacy są również ci, którzy są niebiańscy.*

Widzieć? Tak więc naszym fundamentem jest to, co niebiańskie, a nam dane jest to, co niebiańskie. Innymi słowy, przychodzimy z nieba, stajemy się tym, czym Bóg nas widział w sobie przed założeniem świata.

Zauważmy jednak, że Paweł wyjaśnia tę grupę, mówiąc, że to oni są tymi, którzy otrzymają przemianę. Och, to jest taka wspaniała rzecz, o której warto pomyśleć, bo to się wydarzy.

49. *I jak nosiliśmy obraz tego, co ziemskie, tak też nosić będziemy obraz tego, co niebiańskie.*

My również będziemy nosić obraz tego, co niebieskie. To jest Boża obietnica.

Innymi słowy, chociaż tutaj na ziemi mamy coś, co wydaje się być ziemskim wyglądem, to jednak nadchodzi zmiana.

Zwróćmy uwagę na werset **50.** *To zaś powiadam, bracia, że ciało i krew nie mogą odziedziczyć królestwa Bożego, ani skażenie nie odziedziczy nieskazitelności.*

Paweł mówi nam, że nie możemy pozostać w tym ziemskim stanie, aby odziedziczyć królestwo Boże. A jednak, jeśli zostaliśmy wyświęceni do tego, by go odziedziczyć, to coś musi się stać z wyglądem, który mamy.

A to, co musi się wydarzyć, to to, że musimy zostać przemienieni w naszych ciałach.

51. *Oto objawiam wam tajemnicę; Nie wszyscy będziemy spać, ale wszyscy będziemy przemienieni,* a teraz Paweł zacznie nam mówić, jak ta zmiana się dokona.

52 *Za chwilę, w mgnieniu oka, na dźwięk ostatniej trąby, bo zabrzmi trąba i umarli powstaną nieskazitelni, a my zostaniemy przemienieni.*

53 Albowiem to, co zniszczalne, musi przyobiec się w nieskazitelność, a to, co śmiertelne, musi przyoblec się w nieśmiertelność.

54 A gdy to, co zniszczalne, przyoblecze się w nieskazitelność, a to, co śmiertelne, przyoblecze się w nieśmiertelność, wtedy stanie się napisane słowo: Zwycięstwo pochłonęło śmierć.

55 Gdzież jest żądło twoje, o śmierci? Gdzież jest twoje zwycięstwo, o grobie? **56.** Żądłem śmierci jest grzech, a siłą grzechu jest zakon.

57 Ale dzięki niech będą Bogu, który nam daje zwycięstwo przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa.

58. Przeto, moi umiłowani bracia, bądźcie niezachwiani, niewzruszeni, zawsze obfitujący w dzieło Pana, ponieważ wiecie, że wasza praca nie jest daremna w Panu.

Teraz cykl życia został nam przedstawiony. Rodzimy się na tym świecie, aby poddać próbie Słowo.

Tylko wybrani przez Boga otrzymują coś w sobie, co otrzyma to Słowo, ponieważ tylko wybrane nasienie jest wyświęcone, aby móc zrozumieć to Słowo i uwierzyć w nie.

To jest **1 Koryntian 2:11-12**. Jeśli nie masz Ducha Świętego, nie możesz wierzyć temu słowu.

Dzieje Apostolskie 13:48 A gdy to usłyszeli poganie, ucieszyli się i wielbili słowo Pańskie, a ci, którzy byli przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli.

Więc nie możesz od tego uciec.

Przeczytajmy paragraf **115** kazania brata Branham na temat "**Kim jest ten Melchizedek**".
Wszystko jest we trzech. Naturalny poród jest w trzech. Jaka jest pierwsza rzecz, która dzieje się z kobietą rodzącą dziecko?

Co psuje się najpierw? Woda. Co się psuje dalej? Krew. Jaki jest następny proces? Życie: Woda, krew, duch. Co dzieje się z rośliną? Psuje. Jaka jest pierwsza rzecz? Łodyga. Co dalej? Frędzel. Co dalej?

*Szur. Potem ziarno z tego wychodzi, tylko **trzy etapy**, aż dotrze do ziarna. Dokładnie tak. Bóg to potwierdza. To zawsze było słuszne; Bóg potwierdza, że jest to prawda.*

Pokazuje to wyrażenie, że predestynowany jest jedynym, który jest brany pod uwagę w odkupieniu. Zrozumiałeś to? Pozwólcie, że powtórzę to raz jeszcze. **Przeznaczony jest jedynym, który jest brany pod uwagę w odkupieniu.**

Ludzie mogą myśleć, że są, ale **prawdziwym odkupieniem są ci, którzy są predestynowani**. Ponieważ **samo słowo "odkupić" oznacza "przywrócić"**. Czy słusznie? Odkupienie to coś...

Odkupienie czegokolwiek oznacza przywrócenie go na jego pierwotne miejsce. Alleluja. Tak więc tylko predestynowani zostaną sprowadzeni z powrotem, ponieważ inni nie pochodzą stamtąd. Widzieć? Przynieś z powrotem...

Łukasza 23:29 *Bo oto nadchodzą dni, w których powiedzą: Błogosławieni nieplodni i łona, które nigdy nie obnażają, i papy, które nigdy nie ssają.*

Jeśli to nie jest stan dzisiejszego świata, to wolą mieć psa lub kota, niż być matką dziecka. I pamiętajcie, że kobieta w Biblii zawsze była typem kościoła.

Zauważ, że Pismo Święte mówi: **"Oni powiedzą: Błogosławione łono, które jest nieplodne, nie "my powiemy", ale "oni powiedzą"**. Nie chcą odpowiedzialności, która wiąże się z rodzeniem dzieci.

1 Jana 5:7-8 *Albowiem trzech są, którzy dają świadectwo w niebie: Ojciec, Słowo i Duch Święty, a ci trzech jedno są.*

8 *A są trzech, którzy świadczą na ziemi: Duch i woda, i krew, i ci trzech są zgodni w jednym.*

9 *Jeśli świadectwo od ludzi przyjmujemy, większe jest świadectwo Boga, bo to jest świadectwo Boga, które On dał świadectwo o Synu swoim.*

Zwróćcie uwagę **na wodę, krew i ducha**, które są trzema etapami życia. A Bóg jest doskonały w trójkach. **Ojciec, Słowo i Duch Święty**. To nie są trzy, ale jest napisane, że **są jednym**.

Są też **trzy przyjścia**. **Pierwszy, który wykrwawia się i umiera, drugi, gdy spotykamy Go w powietrzu, a trzeci, przychodzi ze swoimi świętymi**.

Potem są **trzy exodusy pod Słupem Ognia**, skąd Bóg nas wyprowadza. A potem jest błądzenie po pustyni grzechu, a w końcu wejście w nią. A potem są **trzy pociągnięcia**.

W odkupieniu mamy trzy etapy życia wierzącego. Najpierw **jest usprawiedliwienie, potem uświęcenie, a na końcu chrzest Duchem Świętym**.

Ziemia jest oczyszczana trzy razy... Pierwszy przez wodę, drugi przez ogień człowieka, a trzeci przez Boży święty ogień.

Następnie mamy proces, w którym nasza wiara przechodzi w działanie, który Paweł określa jako **Wiara, Nadzieja i Miłość**, te trzy, i mówi nam, że największą z nich jest miłość.

Następnie w **1 Liście Piotra 1:7** wspomina o **chwale, czci i chwale**, które są trzema etapami naszego procesu wzrastania w synów. Macie tutaj, jak mówi Pismo Święte, "**wodę, krew i ducha**". Trzy etapy życia.

Otóż, aby Życie mogło powstać w sposób naturalny, kobieta musi najpierw otrzymać nasienie. Wtedy zaczyna się proces, a potem pojawia się życie. **Poczęcie, transformacja i identyfikacja.**

Zakończymy więc kazanie w tym miejscu i następnym razem zajmiemy się tymi słowami: **poczęcie, przemiana i identyfikacja.**

I chcę, żebyście pomyśleli o tym, jak przechodzimy od poczęcia. Wtedy zaczynamy się przemieniać i wtedy widzimy Go takim, jakim jest. Biblia mówi, że będziemy do Niego podobni, ponieważ ujrzymy Go takim, jakim jest.

Pochylmy więc w tym czasie głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojcze, wiemy, że jest to skrócone kazanie, ponieważ miałem po prostu zbyt wiele rzeczy do powiedzenia, więc podzieliłem je na dwa kazania. Ale Ojcze, chcę, aby ludzie zrozumieli, że tak naprawdę jesteśmy przemieniani i naprawdę przygotowujemy się do powrotu do domu.

I nie jest to tylko nadzieja, to jest wiedza o tym, ponieważ Słowo Boże to powiedziało i my to otrzymaliśmy. I dlatego otrzymaliśmy w sobie życie samego Boga, a On nas przemienia. A więc, Panie, jesteśmy po prostu wdzięczni za to i prosimy Cię o błogosławieństwo. W Imieniu Jezusa modlimy się. Amen.